

LIPIEC

24

SOBOTA

Dziś św. Kunegundy
Jutro św. Jakóba

TEATR WIELKI: Nieczynny.
TEATR NARODOWY: „Mąż z grzechami” z Jerzym Leszczyńskim i Lublinską.

TEATR POLSKI: Święta komedia „Papa” Caillavet’a i de Fiers’a z K. Junoszą - Stępowiskim w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: Nieczynny.
TEATR LETNI: O godz. 8 „Król walczy” z Malicką i Wojcieckim.

TEATR ATENEUM: „Zazdrość i medycyna”.

TEATR NOWY: Nieczynny.

TEATR MALICKIEJ: „Świt, Dzień i Noc” z Malicką i Wojcieckim.

TEATR 8-15: „Kolejka” z L. Szczepańską i L. Symem.



WYŚCIGI W LUBLINIE

Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 500 zł. Plaska. Dyst. 1800 m: Tertuma, Izis II, Rumba II, Chrobry, Balilla.

GON. 2. Ploty. Nagr. 900 zł. Dyst. 2400 m: Hassan Bey, Rywal, Gubernator, Rodin, Sarmata, UMBER, Daga.

GON. 3. Plaska. Nagr. 500 zł. Dyst. 1800 m: Orzeł, Ikar, Irtysz, Do-stojna, Dalipan, Ismail.

GON. 4. Przeszkody. Nagr. Ziemi Lubelskiej 1600 zł. Dyst. 4800 m: Helios, Hipek, Turia, Kispóra, Rijas.

GON. 5. Plaska. Nagr. 900 zł. Dyst. 1400 m: Srebrny Lis, Sokół, Sarenka, Monolit, La Cumparita, Hassan Bey, Largo II, Manilla, Herszt.

GON. 6. Plaska. Nagr. 700 zł. Dyst. 1600 m: Nedill, Wieton, Misiorka, Gra-

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Ryszarda Jędrzejewskiego, ul. Kościuszki 43 m. 7.

OGŁOSZENIA DROBNE

ROZNE

WENTYLATORY

Wentylatory elektryczne, o-
dmiatnikowe na stałą pracę dla fab-
ryk, biur, kin, sal publicznych i t.d.
Wytwarzają S. Nasłowski 71a 76a
tel. 6.00-50.

Wyciąg miedzian. doko-
ła Polski zwyciężyły
rowery w składzie 4-ch
— (Moczulski, Wiśniewski, Urbanak,
Wandor), dzięki lekkiej i dobrej bu-
dowie rowerów fabryki St. Rybowski,
Leszno 26.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania
II Torpedo, podręczne,
biurowe: arytmometry
Thales; duży wybór ma-
szyn okazyjnych. Sprzedaż — Kupno
— Remonty. Maczunder, Marszał-
kowska 83 tel. 700-05.

Tanio wysyłamy loco Warszawa
młód jasnolipowy 1.70 za 1 kg,
od 100 kg wiśnie, morele, mirt 25.50,
soki na cukrze i bez: wiśniowy 0.75
i 1.55 malinowy 1.15 i 1.75 litr. Przy
zamówieniu 50 proc. zaliczki. Zgło-
szenia Brodalko — Sienkiewiczówna
k. Żurka.

ZARÓWKI gwar-
towane
oświetleniowe i specja-
lne po cenach najniż-
szych dostarczą na te-
lefonie zapotrzebowa-
nie Polskie Pogotowie Zarówko-
we Królewska 11 czynne do godz.
ny 22. 5.86-96
Telefon

ARTYKUŁY SPORTOWE

RAKIETY tenisowe sprzęty, abio-
ry do wszystkich spor-
tów, parasole i meble ogrodowe
STEFAN STEFANSKI, Jasna 12 na-
przeciw Filharmonii.

NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU modelowania szycia, wy-
czaj gruntownie Kursy
Ireny Piśko, Nowogrodzka 26, sto-
jącą dla Czytelniczek ABC specja-
lne ulgi. Zapisy codziennie.

Weieran Legii Cudzoziemskiej Zdemolował posterunek policji Aresztant jako odwód policji

Niesamowita awantura wywołał
dwaj pijani bracia Karol i Franciszek
Staszewscy.

Obaj pijacy zjawili się na poste-
runku w Zielonce aby poskarżyć się,
że ich pobito na jakiejś libacji. Po-
licjant dyżurny nabrał pewnych po-
doznień co do tego czy bójka wogóle
miała miejsce, tym bardziej, że obaj
bracia byli pod dobrą dachą i z tru-
dem utrzymywali się na nogach. Gdy
jednak policjant oświadczył im że w
tej chwili protokołu nie napisze i po-
czeka, aż wytrzeźwieją Staszewscy
wpadli w furię i szal, doszczętnie
demolując urządzenie posterunku.
Wybili szyby, wyrwali futryny z
okien i z drzwi, połamali krzesła,
stoły, potłukli lampy itd. Cała obsa-
da posterunku była dwaj policjanci,
którzy nie mogli sprostać 2 rozszala-
łym pijakom.

Wówczas postanowili zwrócić się

o pomoc do przebywających od rana
w areszcie również za opilstwo jęgo-
ści. Jeden z nich kapelmistrz orkie-
stry strzeleckiej oświadczył, że jest
osobą cywilną i do sporów się nie
miesza, drugi natomiast p. Jan K.
chętnie i z zapalem udzielił pierw-
szej pomocy policjantom.

Posiłki te nie wystarczyły w zu-
pełności. Wprawdzie aresztant razem
z policjantami weigali do celi Ka-
rola Staszewskiego, lecz Franciszek
szalał dalej. Dopiero sprowadzony z
Warszawy samochód policyjny z pa-
ru funkcjonariuszami położył kres
furi pijackiej.

Obaj bracia, których nie można by-
ło podejrzewać z wyglądu o niesamo-
witą siłę staneli przed Sądem Okre-
gowym tłumacząc się, iż byli bardzo
pijani i rozżaleni z powodu odmowy
przyjęcia skargi. Najbardziej zaś
czuł się dotknięty Franciszek Sta-

szewski, b. żołnierz legii cudzoziem-
skiej, który legitymował się na po-
sterunku francuskim paszportem i
nie był należycie uhonorowany.

Sąd skazał obu braci po 6 miesięcy
aresztu. Dawnemu legionście, który
dotąd nie był karany za bójki z po-
licją areszt zawieszono.

Kronika prowincjonalna

BIELSK

ŚMIERĆ ROWERZYSTY

Tragiczny wypadek zdarzył się
autobusowi z rowerzystami wyjeżd-
zającym z Bielsku we czwartek o zbli-
żeniu do Piastowskiej i 3-go Maja. Autobus
przejechał nad rowerzystą, który
zginął na miejscu.

Uderzony w głowę rowerzysta, padł
na bruk; śmierć nastąpiła natychmiast.
Przy tragicznym zdarzeniu nie znale-
żono żadnych dokumentów.

KALISZ

WIELKA PIELGRZYMKA
DO MIEJSC ŚWIĘTYCH

W dniu 10 sierpnia wyruszyli z pa-
rą św. Mikołaja w Kaliszu wielka
pielgrzymka do Częstochowy. Krako-
wa i Kalwarii Zebrzydowskiej. Koszt
podróży wynosił 15 zł. Zgłoszenia
należą kierować do zakrytych św. Mi-
kołaja, OO. Franciszkanów, OO. Je-
zuitów i SS. Nazaretanek.

SKAZANIE NARODOWCÓW

Przed sądem grodzkim w Kaliszu,
odbyła się rozprawa karna przeciwko
pięciu młodym narodowcom z Lezio-
ny pow. Ostrowskiego, oskarżonym o
to, iż podczas jarmarku w Ołoboku
wywoływali z żydami awantury.
Trzech oskarżonych: Stanisława Ur-
baniaka, Stefana Dominiaka i Włady-
sława Bukowskiego, sąd uniewinnił
pozostali dwaj oskarżeni zostali ukar-
ani: Bąk na dwa miesiące aresztu i
Wałkowiak na 1 miesiąc aresztu w
zawieszaniu.

ZEMSTA, CZY ZAZDOŚĆ?

Podczas jarmarku w Cerkowie, nie-
znani sprawcy pokuli nożami Wilhel-
ma Majznera zamieszkałego we wsi
Bielawa. W stanie groźnym przewie-
ziono go do szpitala Przemyskiego II
w Kaliszu.

NIESZCZĘŚLIWY WPADEK

Niejaką Bronisławę Kubiak lat 20,
zamieszkałą we wsi Karszew pow.
kaliskiego, podczas podawania zioła
do mlecznia spadła nagle z wozu,
doznając ogólnych obrażeń ciała.

KIELCE

CZERWONY KUR

We wsi Niewachów, pow. kielecki
go w domu Franciszki Perzak wy-
buchł pożar, który strawił dom
mieszkalny i zabudowania gospodarc-
ze. W czasie ratowania mienia Per-
czakowa i jej córka doznały ciężkich
poparzeń.

TRAGICZNY WPADEK

W kopalni, żwiru w Łopusznie
pow. kieleckim, w czasie przetwarzania
wagony jeden z robotników, 24-letni
Józef Baracki, usiłował wskoczyć na
manewrujący parowóz, przyczem po-
śliznął się i wpadł pod koła, doznając
łamania lewej ręki i ogólnych potłu-
czeń. W stanie ciężkim przewieziono
go do szpitala w Kielcach.

KRAKÓW

ODNOWIENIE WAWELU

W czwartek odbyło się posiedzenie
komisji dla odnowienia zamku wawel-
skiego pod przewodnictwem prof.
Słyszko Bugusza. Na posiedzeniu u-
stalono plan najbliższych prac na
zamku, na które rząd wyasygnował
w tym roku 120 tys. zł., a więc trzy

czteryście procentów państwowej szkoły morskiej
i funkcjonariuszów facho-
wych Urzędu Morskiego w Gdyni.

TRZY GATUNKI SZKOŁ POWSZ.

Ogłoszono rozporządzenie Ministra
W. R. i O. P. ustalające podział szkół
powszechnych publicznych na stopnie
1, 2 i 3, przyczem zaliczeń do odpo-
wiednich stopni dokonają władze
szkolne pierwszej instancji.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI
MAJĄ PONIOSĆ KOSZTY ASFAL-
TOWANIA ULIC

Ogłoszono rozporządzenie ministra
spraw wewnętrznych, przewidujące
możliwość nakładania na właścicieli nie-
ruchomości obowiązku poniesienia
kosztów zamiany dotychczasowej na-
wierzchni ulic na trwałą, utęszoną,
np. na kostkę, klinkier, beton, asfalt
i t. p.

Dotyczy to wyłącznie ulic i placów
przeznaczonych dla użytku ogólnego,
a obowiązki poniesienia kosztów mo-
że być nałożony uchwałą odpowied-
niej władzy samorządowej.

PRZEPISY O KOLEJACH

W CZASIE WOJNY

Ogłoszono rozporządzenie wyko-
nawcze Ministra Spraw Wojskowych
do ustawy o kolejach w czasie wojny
lub groźącego państwu niebezpieczeń-
stwa.

Przewiduje ono wydawanie wytycz-
nych w tym okresie ministrowi komu-
nikacji przez szefa sztabu głównego
na wniosek generalnego inspektora
Sił Zbrojnych.

Kolejarze powołani do wojskowej
służby kolejowej stają się z chwilą
wcielenia do tej służby żołnierzami i
otrzymują stosowny stopień wojsko-
wy, oraz odpowiednie odznaki (opas-
kę) na rękaw.

Złe się dzieje w szpitalu Wolskim Chorzy wyskakują przez okna

Przy ul. Płockiej 26, w szpitalu
Wolskim, wczoraj w nocy z okna II
piętra wyskoczył i upadł na podwórze
chory na gruźlicę 59-letni Karol Kon-
szkow, robotnik (Staszica 5). Wskutek
obwernia płuć Konzkow poniósł
śmierć na miejscu.

Zaznaczyć należy, że w tymże
szpitalu w nocy z 18 na 19 bm. wy-
skoczył z okna I piętra na ulicę, pa-
dając na trawnik 45-letni Stanisław
Cajewski (Wolska 109), pracownik

Państwowej Fabryki Karabinów. Ca-
jewskiego, który również był chory
na gruźlicę, służba przeniosła do szpi-
tala, gdzie wkrótce zmarł.

Dwa samobójstwa chorych w szpi-
talu w jednym tygodniu świadczą o
braku odpowiedniego dozoru ze stro-
ny służby. Niewątpliwie odpowiednie
czynniki zainteresują się tą sprawą
ażby na przyszłość podobnego ro-
dzaju wypadki nie powtarzały się.

prace murarskie, narazie nie wiado-
mo, gdyż projekt kościoła jeszcze
nie jest opracowany. Akcja składo-
wa wrzasta coraz bardziej.

SKUTKI NIEOSTROŻNOŚCI

(c) W Górnym pow. Ostrowie pow-
stał pożar w zabudowaniach gospo-
darskich Józefa Chmielarza. Pożar
strawił doszczętnie stodołę i oborę.
Stodoła napelniona była tegorocznym
żytem, które w przeddzień pożaru po-
szkodowany zwiózł z pola. Straty o-
bliczono ponad 3000 zł.

6 MIESIĘCY ZA NIEDOZWOLONY
ZABIEG

(c) Sąd Okręgowy w Ostrowie
rozpatrywał sprawę przy drzwiach
zamkniętych, przeciwko „Elzbiecie
Kubiak, oskarżonej z art. 202 k. k.
za dokonanie niedozwolonego zabie-
gu.

W wyniku rozprawy Elzbieta Ku-
biak skazana została na 6 miesięcy
więzienia za zaliczeniem aresztu
śledczego.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI

(c) Na szosie, w pobliżu wsi świa-
bia, znaleziono zwłoki mężczyzny,
przejechanego przez samochód.
Zabitym jest 22-letni Bronisław
Trakowski z Krzakowice pow. Wielu-
skiego. Spadł on prawdopodobnie z
przyczepki samochodu, na której się
uwiesił i dostał się pod koła.

RZESZÓW

PRZEMYT TYTONIU

Brygada Ochrony Skarbowej wy-
kryła przemyt tytoniu i papierosów
zagranicznych. Przeciwko miesz-
kańcowi „Dzikowca” Birkowskiego,
który trudnił się przemytem skiero-
wano dochodzenie do prokuratury.

SOSNOWIEC

REKRUTACJA GÓRNIKÓW

W Zagłębiu Dąbrowskim rozpo-
częła się dziś dalsza rekrutacja gó-
rników do kopalni belgijskich, Zaan-
gawianych zostanie około tysiąca wy-
kwalifikowanych górników.

ŚLĄSK

PRZEJĘCIE KOLEI — ZAWIERCIE

— PORĘBA

W dn. 22 bm. dokonano przejęcia
przez Ministerstwo Komunikacji o-
statniego odcinka kolejowego Zawier-
cie — Poręba — Świerze — Tarnów-
skie Góry t. j. fragmentu Zawiercie
— Poręba.

ŚWIĘTO POLKOWE

W NIEDZIELĘ 25 BM. KATOWICKI PULK
PIECHOTY OCHODZI UROZCZYSTOŚĆ SWEGO
ŚWIĘTA POLKOWEGO. W DNIU TYM NASTA-
PI WWRĘCZENIE ODZNAK POLKOWYCH I
PRZEKAZANIE PULKOWYCH DZIAŁKA Z APRZE-
GIEM UFUNDOWANEGO PRZEZ HUTE BAL-
DOWA I KARABINU MASZYNOWEGO PRZEZ
HUTĘ „POKÓJ”.

WILNO

GROŹNY POŻAR

We wsi Iatarskiej Chasibiejewice,
położonej koło Trok, wybuchł pożar,
który ogarnął całą wieś. Wszystkie
okoliczne straże pożarne pośpieszyły
na pomoc.

PLAGA MSZYZY

W gminie Horodziej w pow. nie-
świeckim pojawiła się w ogromnych
ilościach mszyca, wyrządzająca bar-
dzo duże szkody.

ZAMORDOWAŁ ZONE

We wsi Miłowidy w pow. baran-
owiecki rolnik Józef Grot zamordo-
wał przez przeciucie brzośny gardła
swoją żonę Teklę. Tłum zabójstwa
były nieporozumienia rodzinne.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

KINA

APOLLO: „Dziwczę z Prateru”

CORSO: „Tajemnica Czarnego Po-
koju”

GLORIA: „Ulica szaleństw”

GWIAZDA: „Palac we Flandrii”

METROPOLIS: „Wesoly Donzu-
an”

OSWIATOWE T. C. L.: „Pan z
milijonami”

RENAISSANCE: „Diabł z dżelgo
Zachodu”

„Amerykańskie awan-
tury”

SEANCE: Syn admirała”

SWIT: „Maly buntownik”

SWIT: „Godzina pokusy”

TECZA: „ŁAZARZ: „Bohater z
Texasu” i „Bialy Tarzan”

TECZA: „WILDE: „Pieśń miłości”

WILSONA: „Rece zawiły”

ZAKONCZENIE STRAJKU W NOBLU

W związku z dojściem do porozu-
mienia w Warszawie między central-
nym komitetem strajkowym firmy
Standard Nobel i dyrektorem Vacuum Oil
Comp., a nowym właścicielem, firma
Standard Nobel w Polsce oddział Vacuum Oil
Comp. w Poznaniu, rozpo-
czął dziać normalną pracę.

MŁODZI KONSTRUKTORZY

We wsi Mnichowie, w pow. kępiń-

skim, gdzie przed rokiem jeden z
mieszkańców tej wsi, Gabryel, zmo-
ntował własnego pomyślnego samolotu
zbudował trzech młodzieńców —
Stencel, Teżę i Kozica młocarnię,
wprowadzając do tej maszyny szereg
własnych pomysłów i ulepszeń. Mię-
dy innymi zmontowali wiatnię i t. d.
Wszystkie prace wykonali sami wia-
nymi siłami w stodołę i tylko odlew
łożyska dokonała firma w Ostrowie.

POGRZEB

ŻOŁNIERZA NAPOLEONSKIEGO

Podczas prac ziemnych w okolicy
Grabionnej w pow. wyżyskim znale-
ziono szczątki szkieletu oraz kawałki
zielonego sukna z munduru żołnier-
skiego, część pasa skórzanego i guzik
z orłami napoleońskimi, które wska-
zuja, że było to zwłoki jakiegoś żoł-
nierza z armii napoleońskiej, z czasów
kiedy armia ta przebywała w tych
stronach. Szczątki te złożono 22 bm.
na cmentarzu garnizonowym w Pozna-
niu w grobie żołnierzy francuskich,
zmarłych tutaj w 1870 i 1871 r. Na u-
roczystości prócz wielu członków To-
warzystwa Polsko - Francuskiego w
Poznaniu obecny był konsul francuski
p. Dutard z małżonką, który złożył na
trumnie wieniec z szarfami o barwach
narodowych francuskich.